



P I Ł K A W G R Z E

Karuzela potencjalnych kandydatów na Wójta Gminy Niegowa kręci się szybciej niż najpotężniejszy SkyScreamer. Nadchodzące wybory samorządowe przyniosą więcej wrażeń niż wizyta w parku rozrywki. Wszystko wskazuje na to, że do walki o fotel niegowskiego wójta dołączył kolejny chętny. Radny powiatowy – i jak o sobie mówi - przede wszystkim przedsiębiorca ma zakusy na najważniejsze stanowisko w swojej gminie. Maciej Piłka, bo o nim mowa – poczuł moc i zaczął już eliminować niewiele widać znaczącego dla niego postać Mariusza Trepkę.

Skromny w wypowiedziach na sesjach, „wygadany” w internecie radny Piłka ostro wziął się do walki o wyborców. Wzmoczoną aktywność samorządowca widać głównie w internecie. Niczym niegowski Max Kolonko relacjonuje w sieci rozgrywkę lokalnego klubu piłkarskiego.

Sporo zamieszania narobił też jeden z jego ostatnich postów opisujący sytuację po błyskawicznej powodzi, która przeszła przez gminę. Radny Piłka do oglądania szkód wywołanych przez żywioł zaprosił – nie mieszkającego niedaleko postać Mariusza Trepkę, a pochodzących z gminy Koziegłowy Starostę Piotra Kołodziejczyka i Wicestarostę Mariusza Morawca. Maciej Piłka doskonale wiedział, gdzie uderzyć, żeby zdeklasować rywala i wykazał się niebywałą odwagą. Dobrze znane są wszystkim kompleksy parlamentarzysty, który nie radzi sobie z sukcesami młodszego kolegi - Kołodziejczyka. Piłka z lekkością pokazał postowi, gdzie jego miejsce. Trepka jest - jak widać - nawet dla radnego powiatowego - za cieni w uszach. W przeciwieństwie do starosty, którego niegowieńskie chwala za pracowitość i wsparcie. Sprytnie to radny rozegrał, bo ani Kołodziejczyk, ani Morawiec nie walczą o bycie wójtem Piłce nie zagrażają, bo to zupełnie inny okręg wyborczy.

Czy Piłka ma szansę na wygraną? W minionych wyborach samorządowych nie uzyskał samodzielnie mandatu. Do powiatowej



radny wszedł dzięki żareckiej zagrywce i rezygnacji z mandatu przez Jakuba Grabowskiego. Ten został zastępcą burmistrza MiG Żarki. I tak od kilku lat Piłka zajmuje miejsce wywalzione przez żareckiego kolegę, który go zresztą mocno wspiera.

Mówi się, że ma powstać międzygminna siła polityczna, która połączy Grabowskiego, Piłkę i Morawca. Taka nowa forma „Przyszłości”, z której niewiele już zostało.

Przesunięty termin wyborów samorządo-



wych na wiosnę 2024 roku może być dla postaci Mariusza Trepki zbawienny. Będzie mógł sprawdzić swe szanse na utrzymanie się w parlamencie w wyborach do sejmiku, które poprzedzą te do samorządu. Prawdopodobieństwo utrzymania mandatu jest równe zeru.

Trepka będzie musiał znaleźć jakąś alternatywę, bo do szpitala rządzonego przez „komunistów” raczej nie wróci. Żaden z niego specjalista od służby zdrowia, więc

można przypuszczać, że dr n. med. Dariusz Jorg właśnie na Trepce może zakończyć restrukturyzację czeladzińskiego szpitala (gdzie poseł ma urlop bezpłatny).

Coraz częściej słychać, że mieszkający w Moczydle polityk będzie ubiegał się o stanowisko wójta, to łatwiejsze niż zostanie starostą, które Trepce wyjątkowo nie wychodzi od początku samorządowej przygody. Zawsze drugi – tak o nim mawiają. Słychać też, że z walki o mandat między

Trepką a Moniką Fajer – z tego pierwszego zostanie zgłoszona.

Niezagospodarowany były poseł spróbuje swych sił na wiosnę 2024, uniemożliwiając start innym kandydatom z PiS-u, którzy o ciepłej posadce w gminie marzą już dość długo. Młody Daniel Piedo, mieszkający blisko urzędu lewa ręka Trepki – Bożena Łapaj czy doświadczony w startowaniu Michał Jędruszek będą musieli poszukać miejsc na innych listach i nosząc ulotki pryncypała, pracować na jego wynik.

Realnym zagrożeniem dla Trepki czy Piłki może być były wójt Krzysztof Motyl. To ostatni dobry gospodarz Niegowy. Za jego kadencji niegowski samorząd liczył się na politycznej mapie. Od wielu lat słynie z afer, a o jego turystycznych walorach nikt już głośno nie mówi. To za czasów Motyla wybudowano w gminie sieć dróg rowerowych, budowano drogi, dbano o gminną infrastrukturę – było też coś dla ducha - odbywały się liczne turnieje i imprezy kulturalne.

Pytanie, czy mieszkańcy gminy postawią na doświadczenie, czy na świeżość. Aktywny Piłka, mało liczący się w grze poseł Trepka czy doświadczony Motyl? A może reelekcję wywalczy Rembak? Tego dowiemy się najpóźniej wiosną '24.

Katarzyna Kieras

Foto: Powiat Myszkowski

REKLAMA

MEDIGYM

TABATA
CROSSFIT
ZUMBA
STEP
JOGA
SPORTY WALKI
ZAJĘCIA DLA DŁA DZIECI

FITNESS CLUB
medigym.oos.pl

KOZIEGŁOWY, KOŚCIELNA 2 790 761 121

KOŁODZIEJCZYK ODZNACZONY PRZEZ MINISTRA ROLNICTWA

Nietypowo chwalimy samorządowca za niesamorządową pracę. O tej działalności Starosty Myszkowskiego wiedziało niewiele. Po godzinach urzędowej pracy Piotr Kołodziejczyk wsiada na traktor, by słuchając muzyki, gospodarować na setkach hektarów. Rolnictwo pozwala mu na niezależność finansową, której zazdroszą mu starsi koledzy. Teraz będą mieli kolejny powód do zazdrości – 42-latek został odznaczony przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z Piotrem Kołodziejczykiem rozmawiamy o jego działalności pozasamorządowej, która dla osób mieszkających poza gminą Koziegłowy, jest sporym zaskoczeniem. Mało kto wie, że Starosta Myszkowski uprawia rolę i hoduje zwierzęta. Jako najzdolniejszy uczeń Europy – Jadwigi Wiśniewskiej i rokujący polityk – może kiedyś sam będzie odznaczał zasłużonych rolników.

- Podczas tegorocznych Dożynek Jasnogórskich otrzymał Pan Puchar Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi za rozwój hodowli w sektorze trzody chlewnej. Wielu pewnie zastanawiało się, czy aby na pewno mowa o tym Piotrze Kołodziejczyku.

- To dla mnie duże wyróżnienie, ale i zachęta do dalszej pracy. W środowisku rolniczym funkcjonuję już od wielu lat, będąc od czterech kadencji delegatem oraz przewodniczącym

w Izbach Rolniczych. Drugą kadencję zasiadam w zarządzie Śląskiej Izby Rolniczej. Jestem również przewodniczącym Rady Społecznej działającej przy Śląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego oraz pełnię tę samą funkcję w Śląskim Oddziale Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Trudno zatem uwierzyć, że jestem postacią anonimową.

- Dla decydentów jest Pan zapewne osobą znaną, o Pana działalności rolniczej wie niewielu mieszkańców innych gmin niż ta, w której Pan mieszka.

- Tym bardziej mi miło, że będą mogli poznać mnie z tej strony.

- Od jak wielu lat uprawia Pan rolę i hoduje zwierzęta?

- Przygodę z rolnictwem rozpoczęli już moi rodzice, więc trudno wskazać czas, w którym

nie byłem z nim związany, ale znaczącym momentem, który zaważył o skali produkcji, była decyzja budowy 18 lat temu nowego w pełni zmechanizowanego obiektu w cyklu zamkniętym.

- Na ilu hektarach Pan gospodaruje?

- Obecnie to ponad 120 ha użytków rolnych, na których uprawiam zboża i kukurydzę.

- Jak udaje się Panu połączyć pracę w samorządzie z prowadzeniem gospodarstwa rolnego?

- Specyfika rolnictwa, jak żadna inna branża uczy planowania, gdyż oprócz wahań rynkowych, jesteśmy zdani na pogodę, a sezonowość prac pozwala na rozłożenie w ciągu roku najważniejszych zadań - szczególnie prac polowych. Tak się szczęśliwie składa, że najważniejszy okres, w którym są żniwa,

przypada w letnie miesiące, więc czas urlopu mogę doskonale wykorzystać.

- Co robi Piotr Kołodziejczyk, gdy koledzy samorządowcy spotykają się na plotkach?

- Słucham muzyki w czasie pracy w gospodarstwie. Nowoczesny sprzęt pozwala na dość szybkie i komfortowe wykonywanie zabiegów, dzięki czemu znajduję też czas na spotkania w gronie samorządowców.

- Przez myśl przeszło mi, żeby Pana zapytać, czy rolnictwo jest opłacalne, ale przypomniało mi się, że koledzy prześwietlili Pana oświadczenie majątkowe lepiej niż wszystkie służby. Z zazdrością mówili, że zarabia Pan kilkaset tysięcy rocznie. Rolnictwo pozwala na niezależność?

- Na niezależność, ale także na właściwe podejmowanie decyzji i racjonalne gospo-

darowanie wydatkami. Kluczowe są jednak inwestycje i pozyskiwanie na nie środków zewnętrznych, które w tej kadencji zostały w rekordowej skali wykorzystane w naszym Powiecie Myszkowskim.

- Teraz nieźle rolnictwo nijak się ma do dawnego. Dziś po polu jeżdżą nowoczesne, niemal bezobsługowe maszyny. Proszę się pochwalić, ma Pan traktor za 1,5 miliona złotych?

- Trudno nie posiadać nowoczesnego sprzętu przy takim areale. Ciągniki rolnicze i osprzęt towarzyszący, jak w każdym tego typu gospodarstwie jest niezbędny w procesie produkcji, ale jeśli Pani pyta o ten konkretny „traktor”, muszę rozczarować, bo go nie posiadam.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Kieras



Serdeczne podziękowania

dla ludzi o wielkim sercu

z Oddziału Rehabilitacji w Osińskiej Górze

za: danie mi nadziei i szansy na lepsze życie, profesjonalizm, dobre podejście i wsparcie, otoczenie fachową opieką, życzliwością i zrozumieniem.

Lekarze, pielęgniarki i rehabilitanci to istne Anioły z poczuciem humoru, które zawsze dodawały mi otuchy i siły.

Wdzieczna pacjentka Anna



ZAMIENŃ KOPCIUCHA NA EKO-KOCIOŁ

Mieszkaś w Myszkowie i masz stare źródło ciepła? Ten program jest dla Ciebie. Gmina Myszków ogłosiła nabór uzupełniający wniosków o przyznanie dofinansowania na wymianę nieefektywnych źródeł ciepła w ramach projektu „Granty – wymiana pieców c.o. w Myszkowie”.

Kopciucha będzie można wymienić na kocioł gazowy, pelletowy lub powietrzną pompę ciepła (wyłącznie dla budynków oddanych do użytku po 2002 roku).

Projekt będzie realizowany do 30 czerwca

przyszłego roku. Termin składania wniosków od 27 września br. do wyczerpania miejsc w projekcie.

Wnioski w formie papierowej należy składać w biurze podawczym Urzędu Miasta w Myszkowie, ul. Kościuszki 26. W przypadku współwłasności należy do wniosku dołączyć pisemne upoważnienie wszystkich współwłaścicieli. Przed złożeniem wniosku warto zapoznać się z Regulaminem udzielenia dofinansowania oraz załącznikami: (kk)



M O C Z Y D Ł O P I P E

W ostatnim czasie najpopularniejszym hasłem w mediach był „baltic pipe”. To za sprawą uroczystego otwarcia gazociągu, który ma uniezależnić Polskę od rosyjskiego gazu. Głoszono wszem wobec że obywatele na ten moment czekali 30 lat.

Oby tyle lat od złożenia obietnicy wyborczej króla obietnic nie musiała czekać uniezależniona od rosyjskiego gazu – bo nie ma tam żadnego gazociągu - gmina Niegowa. W obietnicach wyborczych poseł Mariusz Trepka zapewniał mieszkańców, że niebawem popłynię tam rurami błękitne paliwo. Lokalna prasa zarzucała wówczas Trepce, że nitkę z gazem pociągnie wyłącznie do swojej miejscowości – Moczydło. Minęło już kilka lat, a MOCZYDŁO PIPE jak nie było tak, nie ma. Niegowa jest białą plamą na mapie polskiego gazownictwa, a w kraju mamy energetyczny kryzys.

Gaz mógłby być dla mieszkańców gminy Niegowa zbawienną alternatywą dla trudnego do kupienia w dobrej cenie węgla. Może kiedyś będzie, gdy zapewnienia Trepki wypełnią i uratują przed wstydem – operatywny starosta Piotr Kołodziejczyk wspierany przez europoseł Jadwigę Wiśniewską. (kk)

Foto: Fb M. Trepki



Gmina:	Niegowa
Czy świadczymy w gminie usługę dystrybucji paliwa gazowego:	<input checked="" type="checkbox"/> NIE
Miejscowości, w których świadczymy usługę dystrybucji paliwa gazowego:	nie świadczymy usługi dystrybucji w gminie
Rodzaj gazu:	
Stożek gazyfikacji gminy dot. gosp. dom. [%]:	0,00
Powiat:	myszkowski



KOLEJNA NOWA NAWIERZCHNIA W ŻELISŁAWICACH

Drogi dojazdowe do pól w gminie Siewierz mają lepszą nawierzchnię niż powiatowe. Do użytku oddano kolejną arterię ze świeżo wyłożonym asfaltem. Sierwierski samorząd na inwestycję pozyskał 235 tys. zł.

Firma P.H.U. „Domax” wybudowała za 688 242,79 zł 840 metrów biejących drogi o szerokości od 4 do 5 metrów. Różnica w szerokości wynika z własności działek przypisanych pod drogę.

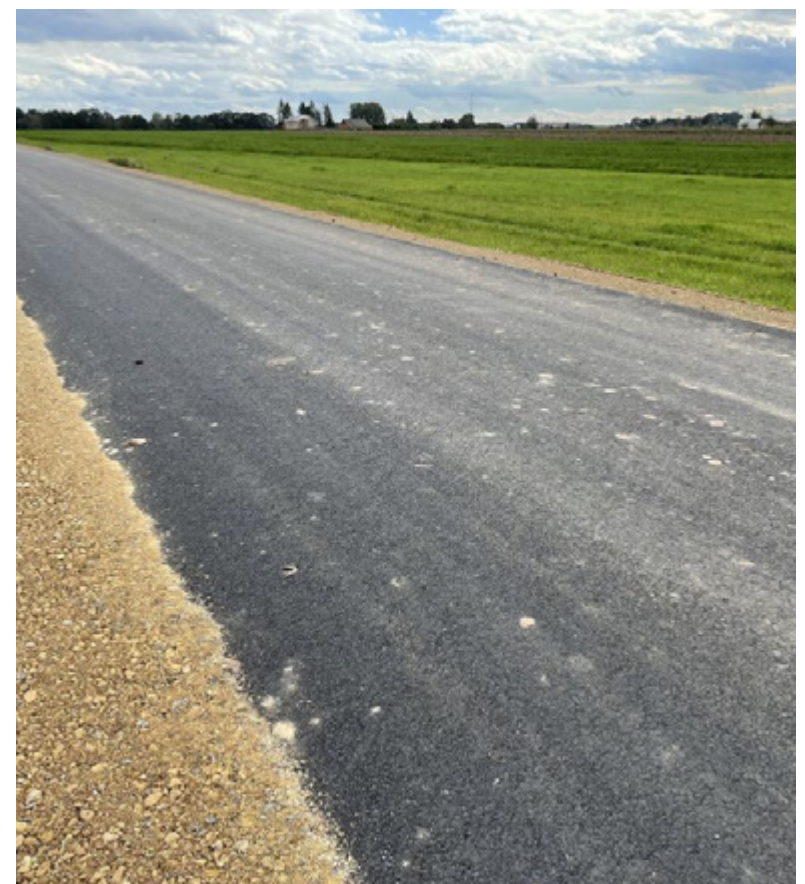
Prace polegały na korytowaniu, usypaniu i zagęszczeniu warstwy z kruszywa do grubości 20 cm, kolejno położono warstwę wiążącą z betonu asfaltowego o grubości 6 cm, na której ułożono warstwę ścieralną o grubości 4 cm. Po ułożeniu nakładki asfaltowej usypano i zagęszczono pobocza.

- Przeprowadzone roboty budowlane nie zmieniły istniejącego układu komunikacyjnego, jednak zdecydowanie poprawiły komfort poruszania się po wybudowanej drodze, a nade wszystko poprawiły bezpieczeństwo

uczestników ruchu. Na budowę drogi Gmina Siewierz uzyskała dofinansowanie ze środków budżetu Województwa Śląskiego na rok 2022 w wysokości 235.200,00 zł – informują pracownicy sierwierskiego magistratu i dodają, że firma „Domax” budowę zakończyła przed czasem. Odbiór zgodnie z umową zaplanowany był na 9 października, a komisja powołana przez Burmistrza MiG Siewierz odebrała drogę już 26 września.

Na remont cały czas czeka krótki fragment drogi powiatowej łączącej powiat myszkowski z będzińskim. Nawierzchnia na odcinku długości kilkuset metrów pomiędzy Żeliszawicami a Pińczycami przypomina iście księżycowy krajobraz. (kk)

Foto: MiG Siewierz



METRO

30 lat

JUBILEUSZOWY KONCERT MUSICALU "METRO"

HSW CZĘSTOCHOWA
25.02.2023 | 19:00

BILETY:  

CENY WĘGLA SZYBUJĄ W GÓRĘ

Od kilku miesięcy ci bardziej cierpliwi mogą kupić węgiel na stronie internetowej Polskiej Grupy Górniczej. Nie tak dawno zostało wprowadzone ograniczenie dotyczące tonażu zakupu węgla z 5 ton na 3, niedawno ogłoszono podwyżki i kolejne ograniczenia w tonażu.

8 września 2022 r. to dzień, w którym obwieszczono, że ceny węgla każdego asortymentu na PGG idą do góry. W tym momencie ekogroszek kosztuje już ponad 1700 zł, a orzech około 1500 zł. To już kolejna podwyżka w PGG. Miesiąc temu ekogroszek w sklepie PGG kosztował niewiele ponad 800 zł za tonę. Dziś to ponad dwukrotnie więcej. Zgodę na podwyżkę wyraziło Ministerstwo Aktywów Państwowych (MAP) pełniące w imieniu Skarbu Państwa rolę właściciela PGG.

PGG zwlekało z wyjaśnieniem, dlaczego nagle skoczyły ceny opału. Oficjalny komunikat pojawił się po kilku dniach i wynika z niego, że spółka wyszła „naprzeciw wyjątkowemu zapotrzebowaniu rynku na węgiel PGG podjęta decyzją o zwiększeniu wydobywania w przyszłym roku”. Jednak na zwiększenie wydobywania Polska potrzebuje zgody Komisji Europejskiej.

O ile jeszcze w PGG da się kupić węgiel, tak w internetowym sklepie Tauronu – jak

informują internauci – opał pojawia się na 2 sekundy i zakup graniczy z cudem. A i tam ceny wzrosły równie drastycznie. Ekogroszek sprzedawany jest tam na palety lub big bagy. Tona ekogroszku na początku tego roku kosztowała w sklepie Tauronu ok. 800 zł, teraz jest już dwukrotnie więcej – ponad 1800 zł.

Czy w tej sytuacji dodatek węglowy w kwocie 3000 zł jest wystarczający? Niestety ci, którzy odwiekali zakup albo zwyczajnie nie udało im się kupić opału, za tę samą dotację kupią niewiele ponad jedną tonę.

To przerażające, że Polska węglem stoi, a ludzie nie mają gdzie kupić opału. W składach węglowych można wyposażyć się w węgiel z ... np. Indonezji. Sprzedawcy są przerażeni jakością tego opału i oczywiście ceną, która nawet hurtowo znacząco przewyższa możliwości finansowe Polaków. Na facebooku coraz częściej widać komentarze zapowiadające protesty. Czy ludzie wyjdą na ulice?

	Pieklorz Ekogroszek Paleta 1000 kg (50 worków x 20 kg)	od 1770,00 zł Brak towaru	KWK Chwałowice		1	
	Karlik Ekogroszek Paleta 1000 kg (50 worków x 20 kg)	od 1770,00 zł Brak towaru	KWK Piast-Ziemowit (Wola)		1	
	Karlik Ekogroszek Paleta 750 kg (30 worków x 25 kg)	od 1327,50 zł Brak towaru	Katowicki Węgiel ZP „Juliusz”		1	
	Karlik Ekogroszek Big Bag 1000 kg (węgiel luzem)	od 1770,00 zł Brak towaru	KWK Piast-Ziemowit (Wola)		1	
	Karlik Ekogroszek (KW Juliusz) Big Bag 1000 kg (węgiel luzem)	od 1770,00 zł Brak towaru	Katowicki Węgiel ZP „Juliusz”		1	
	Pieklorz Ekogroszek 1000 kg luz	od 1520,00 zł Brak towaru	KWK Chwałowice		3	
	Karlik Ekogroszek 1000 kg luz	od 1520,00 zł Brak towaru	KWK Piast-Ziemowit (Wola)		3	
	Retupał Ekogroszek - Ziemowit 1000 kg luz	od 1520,00 zł Brak towaru	KWK Piast-Ziemowit (Ziemowit)		3	

Ekogroszek

- TAURON Ekogroszek**
Kaloryczność: 25-27 MJ/kg
Zawartość popiołu: 6-8%
Uziarnienie: od 0 do 25 mm
Cena brutto bez dostawy na 1 paletę bez akcyzy (z akcyzą 1 474,31 zł)
Paleta 800 kg (40 x 20 kg)
Cena brutto bez akcyzy i transportu do targu od 1 802,50 zł
- Ekogroszek JARET plus®**
Kaloryczność: 24-26 MJ/kg
Zawartość popiołu: 7-9%
Uziarnienie: od 0 do 25 mm
Cena brutto bez dostawy na 1 paletę bez akcyzy (z akcyzą 1 474,31 zł)
Paleta 800 kg (40 x 20 kg)
Cena brutto bez akcyzy i transportu do targu od 1 802,50 zł
- EKOSOBIESKI premium**
Kaloryczność: 25-27 MJ/kg
Zawartość popiołu: 6-8%
Uziarnienie: od 0 do 25 mm
Cena brutto bez dostawy na 1 paletę bez akcyzy (z akcyzą 1 537,32 zł)
Paleta 800 kg (40 x 20 kg)
Cena brutto bez akcyzy i transportu do targu od 1 802,50 zł

BIG BAG

- TAURON Ekogroszek BIG BAG**
Cena brutto bez dostawy na 1 paletę bez akcyzy (z akcyzą 1 812,90 zł)
800 BBS 1000 kg (węgiel luzem)
- Ekogroszek JARET plus® BIG BAG**
Cena brutto bez dostawy na 1 paletę bez akcyzy (z akcyzą 1 812,90 zł)
800 BBS 1000 kg (węgiel luzem)

DOŻYNKI - ŚWIĘTO PLEW

Tegoroczne dożynki przeszły już do historii. Za sprawą działań lokalnego parlamentarzysty zapisały się na jej kartach w żartobliwym tonie.

Tradycją dożynek są niesamowite wieńce przygotowywane z tegorocznych plonów przez gospodynie wiejskie. Kobiety przekazują wytworzone przez siebie arcydzieła ważnym osobom. Podczas dożynek powiatowogminnych, które odbyły się w Niegowie, tamtejsze KGW miało przekazać wieńiec (na zdj. z prawej) gospodarzowi imprezy - Staroście Myszkowskiemu. Miało... Gdy tylko poseł Mariusz Trepka dowiedział się, że Kołodziejczyk ma otrzymać niegowski cud, postanowił podkupić dzieło. Wycenił je na ... 150 zł i taką kwotę dumnie przekazał rękodzielniczkom. Dla parlamentarzysty, który miesięcznie otrzymuje od „państwa” 34 tysiące złotych to dość skromnie. Zapytaliśmy gospodynię, czy naprawdę były świadkami leczenia kompleksów posła i podkupieniu wieńca za 150 zł.

- Nie potwierdzam, nie zaprzeczam – mówię jedna z kobiet i prosi o anonimowość, by nie narazić się we wsi. I to chyba będzie najlepszy komentarz.

PLEWY

Czas dożynek odcisnął widać piętno

na świadomości parlamentarzysty tak duże, że zaczął obrażać użytkowników Facebooka, korzystając z okrota rolniczej nomenklatury. Dokładnie plewą została nazwana przez posła, po tym, jak skomentowała post posła Lidii Burzyńskiej ze zdjęciem przedstawiającym Trepkę za kierownicą.

Napisawszy „zawodowy kierowca – dostownie i w przenośni” została porównana do plewy, czyli – za słownikiem PWN plewa to: - 1. «odpadki powstające przy młóceniu i czyszczeniu dojrzałych roślin, zwłaszcza zbóż, używane jako pasza o małej wartości pokarmowej» lub «rzecz o niewielkiej wartości».

Trudno zrozumieć reakcję parlamentarzysty na napisanie prawdy. Trepka wypiera że świadomości fakt ukończenia szkoły zawodowej i uzyskania tytułu kierowcy. Wstydził się? To dziwne, bo bycie zawodowym kierowcą to pewny fach. Jak nie wygra wyborów, od ręki znajdzie pracę u lokalnego przewoźnika w JuraBusie. I może lepiej by wyszedł na kierowiana autobusem niż swoją karierą. (kk)

Foto: Fb L. Burzyńska



PLATFORMA NIEATRAKCYJNA DLA MYSZKOWA?

Ostatnie spotkanie Platformy Obywatelskiej w Myszkowie dobitnie pokazuje, że partia jest mało interesująca dla wyborców z powiatu myszkowskiego. Na spotkanie z poseł Izabelą Leszczyną nie przyszli nawet w jakiejś satysfakcjonującej frekwencji członkowie PO. Sala świeciła pustkami.

Otwarcie biura Izabeli Leszczyny w Myszkowie miało tchnąć odrobinę energii w działania partii w powiecie myszkowskim. Ustanowienie Przemysława Bąka – porajskiego pracownika samorządowego i sołtysa – było nadzieją na jakieś pozytywne zmiany w odbiorze partii. Niestety, spotkanie zorganizowane przez PO w Myszkowie, podczas którego jedną z prelegentek była partyjna jedynka w okręgu – Izabela Leszczyna obnażyła nieudolność Platformy. Sala widowiskowa MDK w Myszkowie świeciła pustkami, a w pierwszym rzędzie obok szefa lokalnych struktur zasiadł reprezentujący Gazetę Myszkowską i swoje poglądy – Jarostaw Mazanek. Nieznacznie nawet wpasował się pomarańczowymi trampkami w logo partii.

Trudno wnioskować czy treści, które działacze mieli do zaproponowania, były nieatrakcyjne, czy partia straciła w powiecie znaczące poparcie. Hasło spotkania brzmiało: „POLSKA W KRYZYSIE, NIE TYLKO ENERGETYCZNYMI!”, a zapraszali na nie poza Leszczyną także Monika Rosa i Andrzej Domański.

Zadziwiające, bo to PO zapelniała kiedyś każdą salę, dziś musi dużo uczyć się od PiS. Taki smutny obraz nadzieją przed wyborami nie napawa, a brak równowagi politycznej jest wręcz niebezpieczny.

Do poseł Izabeli Leszczyny za pośrednictwem Przemysława Bąka wysłane zostały pytania od redakcji. W DEMOKRATYCZNEJ miały ukazać się wypowiedzi przedstawicieli wszystkich partii traktujące o przygotowaniach do wyborów. Niestety. Od 11 września do czasu wydania gazety, poseł Leszczyna nie zdołała odpowiedzieć, a telefon asystenta milczał jak zakłęty.

Pytania pozostawione bez odpowiedzi:

- Zdjęcia z ostatniego wydarzenia organizowanego przez Platformę Obywatelską nie pozostawiają złudzeń. Raptem kilkanaście osób. Taka frekwencja nie zapowiada niczego dobrego w nadchodzących wyborach. Oddali

Państwo PiS-owi palmę zwycięstwa i mają Państwo teraz dużo lekcji do odrobienia. Ostatnią prężnie działającą PO w powiecie myszkowskim była ta, którą kierował Mariusz Kleczewski. Później z roku na rok PO traciła nie tylko wyborców, ale i działaczy. Jaki mają Państwo plan na odbudowę silnych struktur?

- Czy postawią Państwo na świeżość, czy na dotychczasowych członków?

- Do odbudowy PO w powiecie myszkowskim, która dla równowagi politycznej jest potrzebna, wzięli się działacze z gminy Poraj. To jakiś sabotaż lokalnych władz partii czy zapowiedź współpracy?

- Jak Pani skomentuje fakt, że radni powiatowi startujący z list PO głosują teraz z PiS-em? Dobrym przykładem jest Jadwiga Skalec, która zagłosowała przeciwnie do kolegów partyjnych w ważnym dla samorządu powiatowego głosowaniu. Do dziś nie poniosła żadnych konsekwencji.

- Rządzący nie dają pewności co do daty wyborów. Jak Pani myśli, kiedy się one odbędą (te parlamentarne i samorządowe)?

- Kto będzie budował listy PO do samorządów w powiecie myszkowskim?

- Czy może Pani już zdradzić, kto z powiatu myszkowskiego znajdzie się na listach wyborczych do parlamentu?

- Głośno mówi się o tym, że kandydatem PO do fotelu burmistrza Myszkowa ma być szef lokalnych struktur PO – Dariusz Lasecki. Czy PO wystawi swoich kandydatów w innych samorządach powiatu myszkowskiego?

- Prawo i Sprawiedliwość przed kilkoma tygodniami przedstawiło pełnomocników okręgowych, jak PO przygotowuje się do wyborów?

- Ostatnio gościliśmy w Myszkowie Premiera Mateusza Morawieckiego. Jaki znany polityk z PO odwiedzi miasto i porozmawia o problemach z mieszkańcami?

- PiS straszy, że jak PO dojdzie do władzy,

jak rozwiązać kryzys energetyczny?

- Jest Pani aktywnym politykiem, jednak w powiecie myszkowskim mało o Pani sły-chać. Otworzyła Pani biuro w Myszkowie dopiero w 2022 roku. Dlaczego tak późno i co Panią do tego skłoniło?

- Czy w biurze można się z Panią spotkać, czy interesantów przyjmują Pani asystenci?

- Z jakimi problemami przychodzą do biura

obywatele? Czy udaje się je rozwiązać?

- Jest Pani z wykształcenia nauczycielem, trudno nie zapytać Pani o podręcznik Historia i Terażniejszość, w skrócie HIT. Czy uważa Pani, że ten podręcznik powinien zostać wprowadzony do szkół?

Katarzyna Kieras

Foto: Przemysław Bąk



MULTISERVICE PRACODAWCĄ WRAŻLIWYM SPOŁECZNIE

Na terenie powiatu myszkowskiego działa nietypowe przedsiębiorstwo. Nietypowe, bo dające szansę osobom z niepełnosprawnościami na normalne życie, a przede wszystkim na znalezienie pracy. Spółdzielnia Socjalna „MULTISERVICE” uzyskała pierwsze miejsce w konkursie „Lodołamacze”. Nagrodę odebrał Prezes Zarządu Adam Zamora.

Tytułem „Lodołamacza” wyróżniane są instytucje, firmy i osoby, które jako cel działalności stawiają sobie eliminowanie barier społecznych, z jakimi na co dzień spotykają się osoby z niepełnosprawnościami. Konkurs organizowany corocznie przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych objęty jest patronatem Małżonki Prezydenta RP Agaty Kornhauser-Dudy.

Wyjątkowych pracodawców poszukiwano w czterech województwach: śląskim, mazowieckim, łódzkim i świętokrzyskim. Wyniki przedsiębiorstwa prowadzonego przez radnego z Żarek okazały się najwyższe ocenione przez kapitułę nagrody. Spółdzielnia Socjalna „MULTISERVICE” uzyskała pierwszą nagrodę w kategorii „Wolny Rynek”.

Zapytaliśmy Prezesa Zarządu Adama Zamorę, czym trudni się spółdzielnia i dlaczego skłania się ku pracownikom ze specjalnymi potrzebami?

- Forma spółdzielni socjalnej to specyficzny rodzaj przedsiębiorstwa, który łączy

prowadzenie działalności gospodarczej z działaniami społecznymi. Funkcjonujemy na podstawie statutu, który zobowiązuje nas do realizacji celów. Głównym celem jest reintegracja osób zagrożonych społecznie i zawodowym wykluczeniem.

Zatrudnianie osób niepełnosprawnych jest nieodłączną częścią działalności naszego przedsiębiorstwa społecznego. Zatrudnieni pracownicy z orzeczeniem o niepełnosprawności wpływają na stabilność naszego podmiotu poprzez mniejszą rotację – uważamy, że osoba niepełnosprawna jest bardziej stabilnym pracownikiem.

Ponad 50% zatrudnionych, to osoby, które pracują u nas od samego początku. Zapewniamy pracę, której inne firmy odmawiały, kierując się stereotypami o niepełnosprawnych.

Zatrudnienie osób z orzeczeniem o niepełnosprawności pozwala nam spełniać misję i cele naszego przedsiębiorstwa. Dzięki dużym wskaźnikom zatrudnienia osób nie-

pełnosprawnych nasze przedsiębiorstwo jest rozpoznawalne na lokalnym rynku, jesteśmy też liderem wśród organizacji na terenie woj. śląskiego, to z kolei przekłada się na większą możliwość pozyskiwania klientów, szczególnie tych „wrażliwych społecznie”.

Trzeba śmiało powiedzieć, że pracownicy niepełnosprawni mają często większe kompetencje, wykształcenie i przede wszystkim determinację do podjęcia pracy. To również widać wyraźnie w naszym przedsiębiorstwie, gdzie część kadry z orzeczeniem mimo ograniczeń np. ruchowych przewyższają efektywnością czy kreatywnością pracy osoby zdrowe – mówi prezes.

Redakcja gratuluje wybitnej postawy i trzyma kciuki za powodzenie na dalszym etapie konkursu. (kk)



REMBAK ZE STAROSTĄ REMONTUJĄ DROGI

Droga powiatowa na odcinku Niegowa-Postaszowice lada moment mieć będzie nową nawierzchnię. Pozostały do wykonania jeszcze drobne prace wykończeniowe. Dzięki staraniom Wójty Gminy Niegowa Mariusza Rembaka oraz przychylności Starosty Myszkowskiego Piotra Kotodziejczyka poprawi się komfort i bezpieczeństwo podróżowania w po gminie. Dobra współpraca pomiędzy samorządowcami skutkuje kolejnymi niezmiernie potrzebnymi inwestycjami.

Pomimo iż nie pochodzi z Niegowy, a nawet rzadko w niej bywa, to właśnie dzięki jego pomocy mieszkańcy tej najmniejszej gminy w powiecie mogą liczyć na ciągły rozwój. Mowa tutaj o Staroście Myszkowskim Piotrze Kotodziejczyku. Współpraca pomiędzy Rembakiem a Kotodziejczykiem układa się bardzo dobrze. Nie tak dawno, to właśnie starosta pomógł Gminie pozyskać budynek, który zostanie zaadaptowany na nową strażnicę OSP Niegowa, a teraz przyczynił się do wyremontowania jednej z ważniejszych ciągów.

Od kilku tygodni na drodze powiatowej DP1014 S na odcinku Postaszowice-Niegowa trwają prace modernizacyjne, które niebawem zostaną ukończone, a droga zostanie oficjalnie oddana do użytku. Stan drogi przed remontem pozostawiał wiele do życzenia. Liczne dziury, spękania, zanieczyszczenia wiaty kierowców wjeżdżających do Postaszowic. Nawet sam chodnik dla pieszych, który łączył dwie miejscowości, porastał trawą, co utrudniało korzystanie z niego. Nie zmienia to faktu, że działania radnych powiatowych w tej sprawie było znikome. Wielokrotnie o fatalnym stanie dróg informował władze radny gminny z Postaszowic Józef Gromada i wreszcie jego apele zostały wysłuchane, a sam remont drogi wraz z wójtem i starostą może wpisać sobie po stronie sukcesów.

Nawierzchnia, chociaż jeszcze nieskończona wygląda na solidną. Jedynym mankamentem są liczne studzienki, które ulokowano centralnie pod kołami samochodów, co zapewnia niezapomniane przeżycia. Można domniemywać, że kanalizację w ciągu drogi projektował inżynier rodem z Zagłębia. Na te-

renie Sosnowca, Będzina czy Zawiercia studzienki umiejscowione są tak, że nie sposób ich ominąć. Kierowcy bardzo często śmieją się, że za najechanie na studzienkę Zarząd Dróg nalicza specjalne punkty, które można wymienić u mechanika na nowe zawieszenie – oczywiście za opłatą.

Już niedługo zapewne mieszkańców czeka oficjalne otwarcie drogi, które przyciągnie wielu ojców sukcesów. Miejmy nadzieję, że Niegowa nie pójdzie śladami Poraja

i droga zostanie otwarta oficjalnie tylko raz, a przybyli goście zmieszczą się na szerokości jezdni. W końcu zbliżają się wybory, więc zdjęcie na nowej drodze jest bardzo wskazane. Należy jednak pamiętać, że droga została wyremontowana za Wójta Rembaka i Starosty Kotodziejczyka. Dla dobra mieszkańców gminy Niegowa taka współpraca młodych samorządowców powinna trwać jak najdłużej.

(KL), Foto: M. Piłka



DODATKI DLA OCHOTNIKÓW EMERYTÓW

Do 30 września emerytowani ochotnicy mogą ubiegać się o nowe świadczenie ratownicze z tytułu wysługi lat w Ochotniczej Straży Pożarnej z wyrównaniem od stycznia. Wysokość dodatku do emerytury wynosić będzie 200 zł miesięcznie, a kwota ma podlegać corocznej waloryzacji.

Druhowie będą musieli udokumentować określony w ustawie czas służby oraz wyjazdy na akcje.

Świadczenie przysługuje od stycznia tego roku, ale czas na złożenie określonych dokumentów tak, by uzyskać wyrównanie od stycznia - jest tylko do 30 września.

Wnioski składa się do komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, jednak w pierwszej kolejności do wójta/burmistrza składać należy wypełnione podanie o przeprowadzenie weryfikacji oświadczeń o udział-

le w działaniach lub akcjach ratowniczych oraz wypełnione oświadczenia co najmniej 3 świadków.

Dodatek przysługuje także kobietom, muszą złożyć dokładnie te same dokumenty, co mężczyźni.

Już w kolejnym wydaniu DEMOKRATYCZNEJ zweryfikujemy, jak wielu ochotników chce uzyskać świadczenie – z podziałem na gminy. Do redakcji dotarły już pierwsze informacje o nieprawidłowościach głównie z gminy Niegowa. (kk)



PARAFIA PW. ŚW. ANNY W MYSZKOWIE-BĘDUSZU

W S P Ó L N O T A P R Z E Z D U Ż E W

Parafia pw. św. Anny w Myszkowie-Będuszu organizuje czas wolny wiernym w różnym wieku - od najmłodszych po seniorów. Ostatnio ci starsi mieszkańcy dzielnicy wzięli udział w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Seniorów na Jasną Górę. Kilka dni wcześniej w ramach Projektu Aktywni + wysłuchali wykładu ks. Sławomira Bednarskiego. Wszystkie pokolenia bawiły się podczas Festynu Rodzinnego, który odbył się 11 września. To tylko kilka skromnych punktów na niezwykle atrakcyjnej liście działań Parafii.

Wakacje najmłodszy parafianie podsumowali wycieczką do zoo do Ostrawy, chwilę wcześniej brali udział w sptywie kajakowym. Całe lato upłynęło im naprawdę aktywnie. Były imprezy z dmuchańcami i ogniskiem, wycieczka na polskie Małdywy, czy do Parku Korzonek. Wszystko w duchu wiary i wspólnej modlitwy. W lipcu scholka i ministranci zwiedzali Niedzicę, Kraków i górskie miejscowości. Byli w Sanktuarium Matki Bożej na Krzeptówkach, płynęli Dunajcem w Szczawnicy, w Rabkolandzie szaleli na karuzelach. Śpiewali ku chwale patronki parafii - świętej Annie, brali udział w mszach świętych.

I wszystko to organizowała parafia na czele z proboszczem ks. Pawłem Wróblem. Powie ktoś - niemożliwe. A jednak. To taki mały lokalny cud. W czasach, gdy młodzi ludzie żyją w równoległej - wirtualnej rzeczywistości, Kościół - pisany dużą literą - angażuje ich w życie parafialne bardzo nietypowo. Przy świętej Annie nie ma czasu na nudę. I stwierdzić to można nawet, przewijając ich Facebooka, bo stamtąd o działalności będuski wiernych dowiedzieli się redakcja. Zapytaliśmy zaprzyjaźnionego organistę i radnego Miasta Myszkowa - Dominka Lecha, kto stoi za tak aktywnym



działaniem parafii.

Duszpasterz

- Nasza parafia to nie tylko kościół z cegiel i kamienia, ale kościół pełen dobrych serc i wspaniałych ludzi. To my sami jesteśmy kościołem, wspólnotą, w której każdy sobie pomaga i wspiera się, dopeł-

niając te działania modlitwą. Nie byłoby tych wszystkich inicjatyw bez wspaniałego pasterza, jakim jest ks. Paweł, który mądrze i z ogromnym sercem kieruje i oddaje się wszystkim sprawom parafii oraz co chwilę rzuca nowe pomysły, które zbliżają do siebie ludzi. Mamy księdza, który jest w miarę elastyczny i robi co

może, żeby parafia naprawdę żyła, i żyje. Jest otwarty na różne pomysły i propozycje, a zarazem sam z siebie dużo organizuje, to bardzo dobry człowiek, którego da się lubić - mówi Dominik Lech.

Wspólnota przez duże W

- Parafia św. Anny liczy niewielu wier-

nych, bo tylko 1200. Jednak w tak małej społeczności parafianie się dobrze znają i to wpływa na dobrą integrację. Po czasie pandemii, kiedy nie mogliśmy się spotykać nadeszła pora na odbudowanie relacji, wspólnych spotkań. Wychodząc naprzeciw tym wymaganiom, chcemy tworzyć wspólnoty, które będą zrzeszać ludzi w różnym wieku, pogłębiać wiarę, budować relacje z Panem Bogiem i z drugim człowiekiem. W naszej parafii próbujemy wyjść z propozycją do dzieci, młodzieży, osób dorosłych i seniorów. Dziś, by przyciągnąć ludzi do kościoła, nieustannie trzeba im coś proponować. Dlatego też organizujemy zimowiska, letni wypoczynek dla scholli i ministrantów, zajęcia dla dzieci w czasie wakacji, pielgrzymki do miejsc świętych, wspólne wyjścia dla młodzieży i dorosłych na halę gimnastyczną. Od niedawna w naszej parafii istnieje Klub Seniora, który zrzesza ok. 100 osób. Bardzo się cieszę, że co raz więcej osób bardzo aktywnie angażuje się w życie parafii - mówi ks. Paweł Wróbel - proboszcz parafii św. Anny w Myszkowie-Będuszu.

Katarzyna Kieras

Foto: Parafia pw. św. Anny w Myszkowie-Będuszu



60 LAT PRAW MIEJSKICH

10 i 11 września mieszkańcy Siewierza świętowali 60. rocznicę odzyskania praw miejskich. Po trzech latach przerwy spowodowanej pandemią święto wróciło do kalendarza lokalnych imprez. Podczas dwóch dni uroczystości każdy mógł znaleźć coś dla siebie i miło spędzić weekendowy czas.

Pierwszego dnia świętowania Burmistrz Gminy i Miasta Siewierz symbolicznie przekazał uczniom tamtejszego ZSOiT klucze do miasta. Młodzież wystąpiła w ramach pre-

zentacji Artystycznej Sceny Młodych. O tym, że Siewierz talentami stoi uczestnicy mogli się przekonać, podczas występu Encanto. Warto podkreślić, że zespół na co dzień działa przy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Siewierzu. Przed gwiazdą wieczoru, czyli grupą Poparzeni Kawą Trzy publiczność porwał do zabawy zespół „Pozytywnie Nakręcenii”. Jedną z najefektywniejszych atrakcji przygotowanych przez władze miasta był pokaz multimedial-

ny mapping 3D. Skoro wizytówką Siewierza jest zamek, to nie mogło być inaczej, jak przygotowanie pokazu na tle jego ruin. Sobotnią zabawę zakończyła dyskoteka, którą poprowadził DJ Danny Rush.

Niedziela to czas dla rodzin, a w szczególności dla najmłodszych. Hitem - i to nie tym książkowym - okazało się interaktywne przedstawienie pt. „Piraci z Karaibów”. Na deskach zaprezentowało się Studio Tańca i Ruchu Beleza z animacjami dla dzieci

oraz pokazem sportowo-tanecznym. Przed gwiazdą uroczystości wystąpił zespół Sugarfree. Zwieńczeniem „Dni Siewierza” był występ jednej z największych gwiazd polskiej sceny muzycznej - Tomasza Iwanca znanego rapera pod pseudonimem GRUBSON.

Uroczystości nie odbywały się wyłącznie na scenie. Podczas obchodów było mnóstwo imprez towarzyszących m.in. Zawody o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy

Siewierz w wędkarstwie, Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego, zlot klasycznych i zabytkowych pojazdów. Oprócz rozrywki mieszkańcy mogli porozmawiać na temat praworządności z sędziami Krystianem Markiewiczem oraz z Igozem Tuleją.

Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA przygotowało warsztaty dotyczące sądownictwa i praworządności w Polsce.

Kuba Lamch, Foto: UMiG Siewierz



OSP JANÓW Z NOWYM WOZEM BOJOWYM

17 września nastąpiło oficjalne przekazanie ciężkiego wozu bojowego ratowniczo-gaśniczego MAN, który na co dzień ma służyć druhom z OSP Janów. To kolejna ważna inwestycja gminy zarządzanej przez Edwarda Moskaliaka. Nowy samochód wpłynie znacząco na poprawę bezpieczeństwa.

W Janowie odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego pojazdu OSP. Uroczystego poświęcenia wozu dokonał ks. kan. Szymon Gołuchowski Proboszcz Parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Janowie. Wśród zaproszonych gości byli m.in. przedstawiciel Szymona Giżyńskiego Sekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego redaktor Urszula Giżyńska, Wicestarosta Częstochowski Jan Miarzyński, Wójt Gminy Janów Edward Moskaliak, Śląski Komendant Wojewódzki PSP nadbrzeg. Jacek Kleszczewski, Komendant Miejski PSP w Częstochowie bryg. Marek Radosz. Jak poinformowała Gmina Janów, nowy pojazd został zakupiony ze środków pochodzących

z dotacji KSRRG – 425 000 zł, Gminy Janów – 300 000 zł, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – 100 000 zł, Województwa Śląskiego – 95 000 zł, Powiatu Częstochowskiego – 50 000 zł oraz ze zbiórki i środków własnych OSP Janów – 80 000 zł.

Inwestycje w bezpieczeństwo, a bez wątpienia takim jest odpowiednie wyposażenie jednostki OSP - w profesjonalny i niezawodny wóz są bardzo ważnym elementem. Nieoceniona praca druhów ochotników, którzy zazwyczaj jako pierwsi są na miejscu zdarzenia, zastępuje na zapewnienie im jak najlepszych warunków do służby. To dzięki ich oddaniu i pomocy bardzo często udaje się uratować zagrożone mienie, a przede wszystkim to, co jest najcenniejsze – ludzkie życie. (KL)

Foto: Gmina Janów



WALKA O DZIECKO - KONFLIKT PRAWNY

Sąd Rodzinny będzie musiał zweryfikować czy dziecko nie zostało zmanipulowane przez rodzica, pod którego opieką pozostaje. To efekt rozpoznania skargi przez Trybunał Konstytucyjny. O rozstrzygnięciu konfliktu prawnego Patrik Skrzypczyk – pełnomocnik procesowy.

22 czerwca 2022 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie wszczętej na skutek skargi konstytucyjnej dotyczącej zgodności z Konstytucją RP oraz Konwencją o prawach dziecka i Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego umożliwiających nałożenie przez Sąd rodzinny na osobę, pod której opieką znajduje się dziecko, obowiązku zapłaty sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem w związku z ich brakiem realizacji.

Jak czytamy w sentencji wyroku sygn. akt SK 3/20: „Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 598 [16] § 1 w związku z art. 598 [15] § 1 ustawy Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim obejmują sytuacje, w których niewłaściwie wykonywanie lub niewykonywanie obowiązków związane jest z zachowaniem dziecka, niewywołanym przez osobę, pod której pieczęć dziecko to się znajduje, są niezgodne z art. 48 ust. 1 zdanie drugie oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Oznacza to, że sąd rodzinny rozpoznając wniosek o zagrożenie zapłatą kwoty pieniężnej oraz nałożeniem grzywny na rodzica, który nie wykonuje postanowienia Sądu co do wydawania dziecka drugiemu rodzicowi na kontakty, będzie zobowiązany do zbadania czy do niewykonania kontaktu doszło z uwzględnieniem woli dziecka, bez ingerencji osoby, pod której opieką dziecko się znajduje.

Oczywiście Sądy rodzinne bardzo często wystuchują małoletnich w sprawach, w których jest to konieczne. Wystuchanie odbywa się w tzw. niebieskim pokoju (na podstawie przepisów: art. 216 [1] k.p.c. w postępowaniu procesowym, zaś w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 576 § 2 k.p.c.).

Czy sędzia może w takim razie oprzeć się na takim wystuchaniu małoletniego w trybie art. 576 § 2 k.p.c.?

Art. 576. KPC [Wystuchanie]



§ 1. Przed wydaniem orzeczenia co do istoty sprawy sąd opiekuńczy wystucha przedstawiciela ustawowego osoby, której postępowanie dotyczy. W wypadkach ważniejszych powinien ponadto w miarę możliwości wystuchać osoby bliskie tej osoby.

§ 2. Sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wystucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

Wystuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych.

W mojej ocenie wystuchanie małoletniego przez sędziego w postępowaniu o nałożenie grzywny za niewykonywanie kontaktów jest obciążone swoistym błędem, gdyż postępowanie dotyczące nałożenia grzywny za niewykonywania kontaktów z dzieckiem, nie dotyczy osoby małoletniej, tylko rodziców dziecka. Sąd rodzinny działa w takim postępowaniu jako organ egzekucyjny, dokonuje

czynności polegających na zbadaniu czy do wydania dziecka na kontakt nie doszło oraz ile razy taka sytuacja miała miejsce. Następnie nakłada grzywnę na rodzica, który nie wykonywał prawidłowo postanowienia Sądu.

„Skutek wyroku sygn. akt SK 3/20

Skutkiem niniejszego wyroku nie jest utrata mocy obowiązującej przez art. 598 [15] § 1 oraz art. 598 [16] § 1 k.p.c., a tylko wyeliminowanie zakresu tych przepisów, który został wskazany w sentencji orzeczenia Trybunału jako niekonstytucyjny. Tym samym sądy opiekuńcze – przy rozpatrywaniu wniosków o zagrożenie zapłatą określonej sumy pieniężnej oraz o zobowiązanie do zapłaty tej sumy – obowiązane będą z urzędu wziąć pod uwagę, czy do niewykonania albo niewłaściwego wykonania obowiązków przez osobę, pod której pieczęć znajduje się dziecko, doszło w wyniku uwzględnienia woli dziecka (wyrażonej samodzielnie, bez wpływu osoby, pod której pieczęć się ono znajduje)”.

Źródło: <https://tiny.pl/w7t1t>

W niniejszej sytuacji mamy do czynienia z luką prawną polegającą na tym, że na Sąd został nałożony obowiązek wysłuchania małoletniego, a tymczasem w przepisach kodeksu postępowania cywilnego nie zawarto regulacji, w jaki sposób ma to nastąpić, jeżeli sprawa nie dotyczy małoletniego wprost.

Patrik Skrzypczyk

pełnomocnikprocesowy.pl

PATRIK SKRZYPCZYK

502 788 877



Z tego prawa Polacy rzadko korzystają. UNICEF Polska uruchamia kampanię, aby to zmienić

Prawo do nauki, wolność słowa czy zgromadzeń to jedne z wielu podstawowych praw, które przysługują Polakom. Z jednych korzystamy każdego dnia, a z innych znacznie rzadziej. Jest jednak ważne prawo, z którego korzysta zaledwie 13 procent z nas. To prawo do sporządzenia testamentu.

Sporządzenie testamentu to nic innego, jak podjęcie decyzji o sposobie, w jaki chcielibyśmy podzielić dorobek naszego życia. Przemawia za nim wiele argumentów. Dokument ten upraszcza postępowanie spadkowe, pozwala uniknąć wielu nieporozumień oraz kłótni rodzinnych, a także oszczędza bliskim problemów z ustaleniem prawowitych spadkobierców. Jedynie w testamencie możemy podzielić majątek tak, jak sobie tego życzymy i obdarować np. osoby spoza rodziny czy organizacje, które wspieraliśmy całe życie. Dlaczego zatem tylko 13 procent Polaków korzysta z tego prawa i sporządza testament?

Ustawa o dziedziczeniu, w której wielu z nas pokłada nadzieję na uregulowanie kwestii majątkowych, nie przewiduje wielu indywidualnych sytuacji rodzinnych ani naszych preferencji. Zatem jeżeli chcemy przekazać część majątku albo pamiętki rodzinne np. wnukom czy swojemu rodzeństwu, musimy wyrazić taką wolę w formie testamentu. Tylko w testamencie możemy też uwzględnić fundacje czy stowarzyszenia, które są nam bliskie. Majątek, niezależnie czy duży, czy mały, ma największą wartość wtedy, kiedy można

dzięki niemu zziałać coś dobrego i pomóc drugiemu człowiekowi. Testament to świadectwo tego, co jest dla nas w życiu ważne.

Kiedy i jak spisać testament? Dowiedz się z akcji UNICEF Polska

UNICEF zachęca do sporządzenia testamentu, ponieważ wierzy, że każde życie ludzkie ma sens i znaczenie, a spisanie ostatniej woli to cenna decyzja. Niestety wielu Polaków nie wie kiedy i jak spisać testament. Dlatego UNICEF Polska rozpoczął kampanię, w której zachęca do udziału w bezpłatnych spotkaniach z prawnikiem.

Akcja UNICEF Polska będzie pierwszą tak szeroko zakrojoną kampanią informacyjną dotyczącą kwestii spadkowych w naszym kraju. Spotkania z prawnikami w formie webinarów, do których zaprasza organizacja, są przewidziane na listopad tego roku. Można się na nie zapisać przez stronę: www.unicef.pl/testament. Prawnicy wyjaśnią, na czym polega dziedziczenie ustawowe i jak można rozporządzić majątkiem inaczej, niż przewiduje ustawa. Będzie również czas na zadawanie pytań.

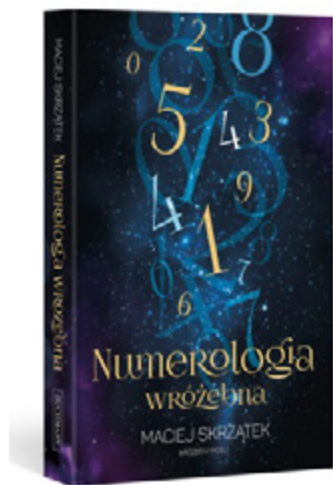
Kampanii towarzyszą również spoty tele-

wizyjne. W spocie występują Ritwa i Marek, którzy zdecydowali się spisać testament, zostawiając spadek swoim dzieciom i wnukom. Nie zapomnieli jednak o najbardziej potrzebujących dzieciach na świecie. Testament sporządzili przy wsparciu UNICEF.

UNICEF Polska ma nadzieję, że dzięki tej akcji jak najwięcej osób w naszym kraju zdecyduje się spisać testament i nadać swojemu życiu szczególną trwałość. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: (22) 56 80 345.

unicef





BUCHMANN

„NUMEROLOGIA WRÓŻEBNA”

Myślisz, że w numerologii ważna jest tylko liczba wynikająca z daty urodzenia? Maciej Skrzątek pokaże ci, jak szeroka jest ta dziedzina, pomoże określić twój portret numerologiczny i wyjaśni symbolikę liczb.

Czy wiesz, że Dwójka jest naiwna i ślepo wierzy w dobroć innych, Piątka stworzy udany związek z obcokrajowcem, a Dziewiątka jest wrażliwa na krzywdę innych – ludzi i zwierząt? To, że przychodzimy na świat z konkretną datą urodzenia, wcale nie jest przypadkiem.

Dowiedz się, jaką liczbą jesteś i co liczby w twojej dacie urodzenia mówią o tobie i o twoim losie. Zaczynaj rządzić swoim życiem.

ZE WSTĘPU DO KSIĄŻKI:

Na jakiej podstawie cyfry malują nasze życie? Kto trzyma pędzel: my czy los?

Czy jest to podyktowane przeznaczeniem? Takie pytania zadawałem sobie wielokrotnie, gdy

poznawałem i zgłębiałem numerologię.

Numerologia jest wiedzą pozwalającą na poznanie siebie i własnej drogi – jaka powinna być, by uczynić z nas ludzi szczęśliwych i spełnionych. Wiem, że numerologia nie tylko doradza, ale też przepowiada. Jestem wróżbitą, a więc ta jej strona najbardziej mi odpowiada.

W ciągu prawie dwudziestu lat mojej pracy przeanalizowałem kilkaset tysięcy dat urodzenia i to, co w nich widać. Wiem już teraz bez wątpliwości, że data urodzenia opowiada o tym, co było, i zapowiada to, co ma nastąpić. Ta książka nauczy cię, jak rozpoznawać to, co przyniesie przyszłość. Pozwoli zrozumieć przeszłość. Bo każde wydarzenie w naszym życiu znajduje uzasadnienie

Maciej Skrzątek

WRÓŻBITA MACIEJ

Maciej Skrzątek – wróżbita, numerolog i tarocista. Uznawany za najlepszego tarocistę w Polsce. Prowadzi audycje „Horoskop Wróżbity Macieja” i „Melomagia z Wróżbitą Maciejem” w Meloradiu oraz program telewizyjny „Noc Magii” w stacjach TVN i TVN 7. Jego pierwszą książką było Życie zapisane w kartach, do której dołączona była jego autorska talia tarota.

w portrecie numerologicznym.

Numerologia jest prawdziwa – jak prawdziwe jest życie. Trzymasz w ręku Numerologię wróżebną, czyli kompendium wiedzy o liczbach. Ta książka jest zbiorem moich własnych przemyśleń i zebranych doświadczeń. W wielu kwestiach jest także nowatorskim spojrzeniem na numerologię, zawiera bowiem wiadomości nieuwzględniane w innych publikacjach.

Moim zamiarem jest, byś pokochał numerologię, jak kiedyś zrobiłem to ja. Byś wiedział, jak jest fascynująca. Jak bardzo ciekawa. Marzę, byś za kilka lub kilkadziesiąt lat, drogi czytelniku, wspomniął mnie i oznajmił: pokochałem numerologię.

Michał

Kempa

„OSTATNI ROK LEKKIEGO ŻYCIA”

Autor upraszał, by nie nazywać tego literaturą. Literaturką bardziej. Opisem sytuacji, zdarzeń, głównie jednak myśli. A myśleć miał autor czas. Prawie półtora roku. A może nawet dwa lata. Nie do końca wiadomo.

Życie komika bywa smutne. Życie komika, który nie może występować na scenie, bo siedzi na wiecznej kwarantannie jest jeszcze smutniejsze. Komik w zamknięciu mówi w kółko. O sobie i o Polsce. O sobie przez Polskę i o Polsce przez siebie.

„Ostatni rok lekkiego życia” to z jednej strony esej, z drugiej swoisty reportaż, a z trzeciej pamiętnik i autobiografia. W błyskotliwym debiucie Michała Kempy płyniemy przez strumień świadomości znanego komika i prezentera telewizyjnego, który opowiada nam o Polsce, o pisaniu, o sobie, o życiu i towarzyszącym im rozczarowaniom, zaskakującym gagom i humorze.

Premiera 12 października



Rozpoczynamy sezon na SMOG

Dni stają się coraz chłodniejsze co oznacza, że lada chwila rozpocznie się sezon grzewczy, a wraz z nim sezon na zwiększoną ilość zanieczyszczeń powietrza.

Biorąc po uwagę kryzys energetyczny, pod względem jakości powietrza czeka nas bardzo trudna zima. Braki na rynku paliw oraz wysokie ceny spowodują, że Polacy aby ogrzać swoje domy będą palić byle czym.

O szkodliwości smogu nie trzeba nikomu przypominać. Smog nie występuje wyłącznie w dużych, miastach. Problem ten dotyczy również mniejszych miejscowości. Dlaczego? 84% emisji rakotwórczego benzo(a)pirenu oraz ponad 46% emisji pyłów zawieszonych PM_{2,5} i PM₁₀ pochodzi ze spalania paliw w gospodarstwach domowych. Nierzadko spalanie to następuje w starych, nieefektywnych kotłach. Wniosek - do powstawania smogu w największym stopniu przyczyniamy się my sami.

Niestety nie każdy przykłada wagę do tego, aby w okresie zwiększonej emisji zanieczyszczeń chronić siebie i swoich bliskich. Jak zatem przygotować się do smogowego sezonu? Wiadomo, że nie ograniczymy do zera ilości występujących w powietrzu zanieczyszczeń, ale dzięki odpowiednim działaniom możemy zmniejszyć ryzyko szkodliwego wpływu na nasze zdrowie.

W okresach zwiększonej ilości zanieczyszczeń w powietrzu należy ograniczyć prze-

bywanie na zewnątrz lub wybierać miejsca o niskim zagrożeniu smogowym. W czasie pobytu na zewnątrz zaleca się oddychanie przez nos. W nosie znajdują się rzęski, które mają za zadanie oczyścić, nawilżyć i ogrzać wdychane powietrze. Nasz nos to naturalny filtr, a wdychając nim powietrze wydużamy jego drogę do płuc. Podczas spacerów warto posiadać również maseczkę antysmogową, najlepiej tej typu FFP2 lub FFP3.

Smog grozi nam nie tylko na zewnątrz ale również w naszych domach. Wietrzenie pomieszczeń jest niezbędne dla zapewnienia odpowiedniej cyrkulacji powietrza, lepszego samopoczucia czy snu. Jednak w okresach złej jakości powietrza warto ograniczyć otwieranie okien, zwłaszcza w godzinach szczytu. W zadbanie o nas domowy mikroklimat pomocny będzie oczyszczacz powietrza, który za pomocą specjalnych filtrów zadba o dobrą jakość powietrza, dlatego warto rozważyć zakup takiego urządzenia.

Liczne badania i publikacje wskazują, że na jakość powietrza w pomieszczeniach istotny wpływ mają rośliny. Dlatego wybierając kwiaty do swojego domu może warto zwrócić uwagę na te, które oprócz walorów dekoracyjnych będą również wspierać w dbaniu o jakość powietrza. Do najpopularniejszych roślin „antysmogowych” należą dracena, skrzydłokwiat, anturium oraz paprocie.

Pamiętajmy, że o naszym zdrowiu i odpor-

ności decyduje również stosowana przez nas dieta. Najlepsza będzie ta bogata w przeciwutleniające. Należałoby zatem włączyć do swoich jadłospisów takie produkty jak kapusta, brokuły, szpinak, czosnek, awokado, orzechy, oleje roślinne czy gorzka czekolada.

Dla stałego monitorowania jakości powietrza śledźmy komunikaty o stanie powietrza w naszej okolicy. Możemy to robić za pomocą dostępnych darmowych aplikacji mobilnych np. Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Tekst powstał w celach informacyjno-educacyjnych, w ramach realizacji Projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego.

Dominika Bukalak-Gaik
Ekodoradca Subregionalny



Związek Gmin i Powiatów
Subregionu Północnego
Województwa Śląskiego

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
LIFE20 IPE/PL/000007 - LIFE-IP AQP-SILESIAAN-SKY

DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Kościuszki 12, Mysłków
Galeria Oczko, I piętro, lokal 125
redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras
tel. 660 47 63 85
kkieras@demokratyczna.com.pl

Redaktor

Kuba Lamch
tel. 793 799 719
kubalamch@demokratyczna.com.pl

WCZUJ SIĘ W KLIMAT



CZTERY LATA PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE”

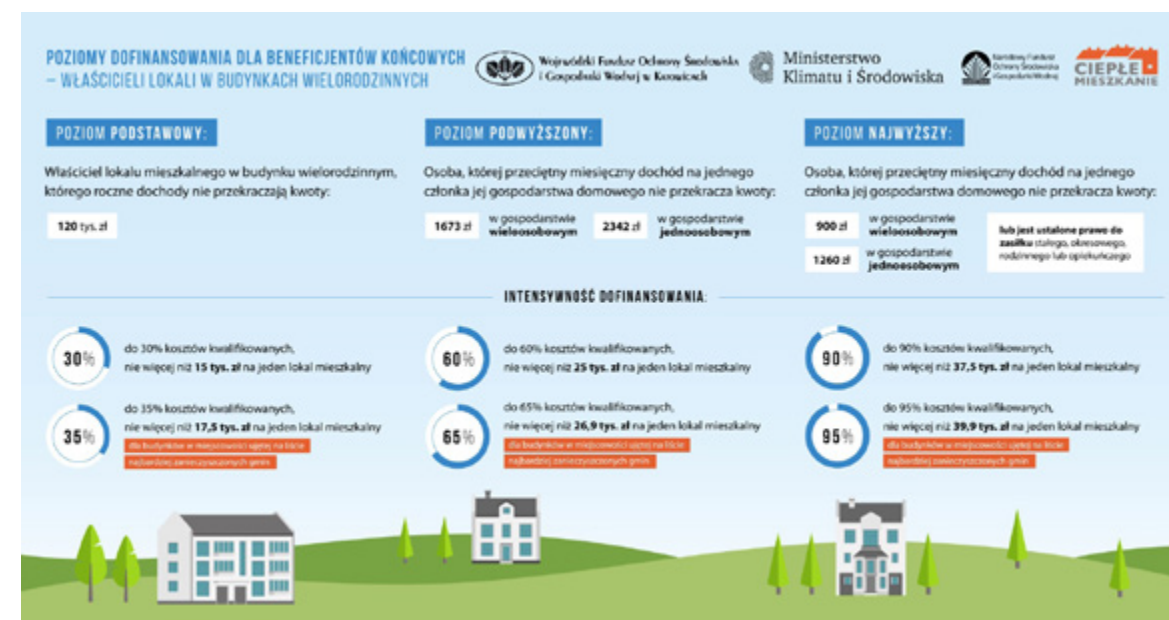
Nowy pełnomocnik premiera przedstawił na Śląsku dalszy plan walki ze smogiem

Plany i priorytety działań w zakresie poprawy jakości powietrza w Polsce – pod tym hasłem w Mysłowicach odbyła się pierwsza konferencja prasowa Pawła Mirowskiego, nowo powołanego pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze” i efektywności energetycznej budynków, który pełni zarazem funkcję wiceprezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przy okazji czwartej rocznicy uruchomienia programu „Czyste Powietrze” pełnomocnik szefa rządu podsumował dotychczasowe efekty tego wieloletniego projektu. Podczas konferencji podpisano pierwszą w województwie śląskim umowę w ramach nowego antysmogowego programu „Ciepłe Mieszkanie” pomiędzy Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach a gminą Mysłowice.

Poprawa jakości powietrza w Polsce to jedno z najważniejszych wyzwań cywilizacyjnych, przed jakim stoi obecnie nasz kraj. Dla osiągnięcia tego strategicznego celu, realizowanego przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wdrażanych jest równoległe kilka rządowych projektów wsparcia finansowego, w tym zwłaszcza szandarowy, wieloletni program priorytetowy „Czyste Powietrze”, którego realizację rozpoczęto równo cztery lata temu – 19 września 2018 r.

Nad dalszym rozwojem tego flagowego projektu z docelowym budżetem w wysokości 103 mld zł, przewidzianego do 2029 r. wymianę aż 3 mln tzw. kopcuchów na nowocześniejsze i bardziej ekologiczne źródła ciepła, od 8 września br. czuwa Paweł Mirowski, zastępca prezesa zarządu NFOŚiGW, który został nowym pełnomocnikiem Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze” i efektywności energetycznej budynków. Do jego zadań będzie należało nie tylko stałe doskonalenie projektu, ale przede wszystkim zapewnienie koordynacji działań administracji rządowej w ramach realizacji programu „Czyste Powietrze” oraz dalsza współpraca z realizatorami programu w terenie, czyli wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi, które zajmują się poprawą jakości powietrza w Polsce.

Objąłem nową funkcję w głębokim przekonaniu, że poprawa jakości powietrza w Polsce to jedno z najważniejszych wyzwań w naszym kraju, gdyż walka ze smogiem nie oznacza jedynie dbałości o stan klimatu i środowiska. To nade wszystko wyraz troski o zdrowie Polaków i polepszenie codziennego komfortu ich życia, także poprzez inwestowanie w poprawę efektywności energetycznej budynków, ze środków dostępnych w ramach programu „Czyste Powietrze” – zaznacza Paweł Mirowski, pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze” i efektywności energetycznej budynków i jednocześnie wiceprezes NFOŚiGW. – Program „Czyste Powietrze”, który wdrażamy od czterech lat, jest właśnie przykładem takiego myślenia w kategoriach dobra wspólnego, gdzie na uwagę mamy względy zarówno ekologiczne i klimatyczne, jak i społeczne oraz zdrowotne, wpływające na jakość życia mieszkańców. Dotychczasowe efekty reali-



zacji programu „Czyste Powietrze” są pozytywne i bardzo wymierne. Udało się do tej pory wymienić niemal 500 tysięcy węglowych „kopcuchów”, co w praktyce oznacza pół miliona nowych, ekologicznych, znacznie mniej emisyjnych urządzeń grzewczych w gruncie rzeczy dofinansowanych domach – dodaje nowy pełnomocnik szefa rządu.

Program „Czyste Powietrze” funkcjonuje od czterech lat i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem społecznym, zyskując z roku na rok jeszcze większą popularność wśród beneficjentów. Jest on skierowany do właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą. Na wymianę źródła ciepła i termomodernizację domu można otrzymać do 30, 37 lub 69 tys. zł (podstawowy, podwyższony i najwyższy poziom dofinansowania zależny od osiągniętego poziomu dochodu w gospodarstwie domowym) oraz do 47 lub 79 tys. zł przy dotacji z prefinansowaniem (podwyższony i najwyższy poziom dofinanso-

wania). Dodatkowo w programie biorą udział banki, które w ramach Kredytu Czyste Powietrze oferują pomoc beneficjentom, bowiem dotacja z programu jest przeznaczona na częściową spłatę kapitału kredytu. Z kolei gminy, które na swoim terenie tworzą punkty konsultacyjno-informacyjne programu „Czyste Powietrze” służą poradą i wsparciem dla mieszkańców, aby mieli oni możliwość wyboru najefektywniejszego rozwiązania w zakresie doboru źródła ciepła i docieplenia domu – korzystając z dofinansowania dostępnego w ramach projektu. Do tej pory w programie „Czyste Powietrze” złożono już niemal 500 tys. wniosków na kwotę ponad 9,1 mld zł i wypłacono już ponad 3,4 mld zł.

Program priorytetowy „Czyste Powietrze” jest stale modyfikowany i udoskonalany – tak, aby można było jak najskuteczniej realizować jego główne założenie, którym jest wyraźna poprawa jakości powietrza w Polsce poprzez masową wymianę nieefektywnych kotłów na paliwa stałe na nowocześniejsze nisko i zeroemisyjne,

ekologiczne źródła ciepła – wraz z gruntownym ociepleniem jednorodzinnych budynków mieszkalnych. W lipcu br. został zapoczątkowana jego zmodyfikowana wersja pod umowną nazwą „Czyste Powietrze Plus”. W tej nowej odsłonie program stał się jeszcze bardziej dostępny poprzez zastosowanie mechanizmu prefinansowania inwestycji. Przede wszystkim jednak stał się atrakcyjniejszy dla osób o niskich dochodach, które często nie posiadają własnych środków finansowych, aby najpierw wyłożyć fundusze na realizację zadania, a dopiero później otrzymać ich zwrot.

Modyfikacja programu – wprowadzona z myślą o osobach najmniej zarabiających – zakłada, w przypadku prefinansowania inwestycji zwiększenie o 10 tys. zł maksymalnych kwot dotacji na prace remontowe realizowane w ramach części 2) i 3) programu „Czyste Powietrze”, czyli dotyczących osób o najniższych dochodach, uprawnionych do podwyższonego i najwyższego poziomu wsparcia. Obecnie maksymalna bezzwrotna dotacja w części 2) jest zwiększona z 37 do 47

tys. zł, a górny pułap dofinansowania w części 3) wzrósł z 69 do 79 tys. zł.

Warto podkreślić, że jednocześnie zostało wprowadzone nowe rozwiązanie finansowe, czyli wspomniane wyżej prefinansowanie. Dzięki niemu „z wyprzedzeniem” będzie można otrzymać aż do 50 proc. przewidzianej kwoty dotacji. Pieniądże z terytorialnie właściwego wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej będą teraz wpływać bezpośrednio na rachunek wykonawcy robót w terminie do 14 dni od daty zawarcia umowy o dofinansowanie. Wcześniej wypłata dotacji odbywała się w formie refundacji dopiero po zakończeniu części lub całości przedsięwzięcia.

– Wkrótce ogłosimy kolejne zmiany w programie „Czyste Powietrze”, które w moim przekonaniu sprawią, że stanie się on jeszcze bardziej przyjaznym instrumentem, umożliwiającym uzyskanie atrakcyjnego wsparcia finansowego na wymianę „kopcucha” oraz gruntowną termomodernizację domu – zapowiada Paweł Mirowski, pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw programu „Czyste Powietrze” i efektywności energetycznej budynków, wiceprezes NFOŚiGW. – Przeprowadzimy aktualizację programu pod kątem finansowym, gdyż koszty inwestycji określone w czasie uruchamiania programu we wrześniu 2018 r. są nieadekwatne wobec obecnie panujących warunków rynkowych. Wymiana „kopcucha” to oczywiście podstawowy cel, ale zamierzamy też zachęcać wnioskodawców do wykonywania kompleksowego docieplenia domu, a więc poprawy jego efektywności energetycznej, co będzie objęte dodatkowym pakietem dofinansowania. Chcemy również umożliwić złożenie wniosku ponownie tym beneficjentom, którzy wcześniej skorzystali już z programu „Czyste Powietrze” i wymienili węglowego „kopcucha”, a teraz będą chcieli poddać dom termomodernizacji, aby przez to zużywać mniej mocno ostatnio droższego opału. W czasie obecnej, skomplikowanej sytuacji geopolitycznej i w warunkach kryzysu energetycznego, który ogarnął całą Europę, będziemy szczególnie uważnie śledzić sytuację społeczno-gospodarczą i reagować na potrzeby beneficjentów poprzez stosowne, społecznie niezbędne modyfikacje i uzupełnienia w programie „Czyste Powietrze” – podsumowuje pełnomocnik szefa rządu.

WFOŚiGW Katowice

B I O R Ó Ż N O R O D N O Ś Ć W Y M A G A O C H R O N Y

Naszym obowiązkiem jest ochrona różnorodności form życia występujących na Ziemi. Rośliny czy zwierzęta to zbiory gatunków, które mają unikatową kombinację genów i różnorodne sposoby na przystosowanie się do warunków środowiska, w którym żyją. Wszystkie organizmy są ze sobą połączone, tworząc ekosystem. Wyginiecie gatunku jest stratą często nieodwracalną i niesie za sobą niebezpieczeństwo utraty elementu – niezadko – spajającym całość.

Jak chronić bioróżnorodność?

To zaskakujące, ale bioróżnorodność można chronić, kupując mniej, a najlepiej kupując dokładnie tyle, ile jesteś w stanie wykorzystać. Zrezygnuj z pla-

stiku, segreguj odpady, oszczędzaj wodę i energię elektryczną. Ważne jest to, by stawić na produkty lokalne i takie, których produkcja nie wpływa negatywnie na bioróżnorodność. Gdy kupujesz produkty drewniane, sprawdź, czy posiadają certyfikat FSC – mają go produkty zgodne z zasadami dobrej gospodarki leśnej. Takie drewno pochodzi z lasów zarządzanych w sposób zrównoważony. Jeśli jesteś smakoszem ryb i owoców morza, wybieraj te, które posiadają certyfikat zrównoważonego rybołówstwa MSC. Masz wówczas pewność, że produkty pochodzą z dobrze zarządzanych i legalnych łowisk. Ryby pochodzące z hodowli oznaczone są certyfikatem ASC (tylko te, ograniczające negatywny wpływ na środowisko). Z zagranicznych wakacji

czy krajowego urlopu nie przywoź pamiątek wykonanych z roślin i zwierząt zagrożonych wyginieciem. Jeśli możesz, zrezygnuj z równo skoszonego trawnika na rzecz różnokolorowej łąki. uprawiaj rodzime gatunki roślin, dbaj o stare drzewa i nasadź nowe. Zwierzęta dokarmiaj odpowiedzialnie. Pamiętaj, by ptaków nie karmił chlebem. Nie wprowadzaj do środowiska obcych gatunków. Gdy planujesz wypoczynek na łonie natury, zastanów się, czy Twoja obecność nie szkodzi otaczającej przyrodzie. Nie kupuj i nie prowadź hodowli zwierząt niewiadomego pochodzenia. Nigdy nie wypuszczaj na wolność zwierząt kupionych w sklepie zoologicznym. Zbieraj deszczówkę i wykorzystuj ją do nawadniania ogrodu. Zawsze, gdy możesz, zamieniaj samochód

na rower. A przede wszystkim – podziel się tymi wskazówkami z innymi!

Najcenniejszymi zespołami roślinnymi na terenie P.K. Orlich Gniazd są różne zespoły buczyn porastające zbocza wzgórz wapiennych, są to: buczyna storczykowa Carici-Fagetum, żywna buczyna sudecka Dentario enneaphyllidis-Fagetum oraz kwaśna buczyna niżowa Luzulo pilosae-Fagetum. Ponadto lokalnie występuje grąd sybkontynentalny Tilio-Carpinetum. W zbiorowiskach tych występują rzadkie i chronione gatunki roślin, takie jak: widłak wroniec, buławnik mieczolistny, buławnik czerwonony, storzan bezlistny. W buczynie sudeckiej charakterystyczny jest udział gatunków górskich – czosnku niedźwiedziego i żywca dziewięciolist-

nego. Drugą kategorię zbiorowisk roślinnych stanowiących przedmiot ochrony w granicach parku są murawy naskalne i kserotermiczne. W murawach naskalnych występują dwa niezwykle cenne gatunki roślin: endemiczna przytulia olsztyńska i będąca reliktem glacialnym skalnica gronkowa. Spośród kręgowców P.K. Orlich Gniazd, z uwagi na obecność naturalnych zimowisk, jest ostoją nietoperzy. Występują tu gatunki z Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt: takie jak nocek Bechsteina, podkowiec mały, nocek łydkowłosy i nocek orzęsiony. Spośród bezkręgowców do najrzadszych należy samotna pszczoła odrostka ciemnonoga, która ma w okolicach Olsztyna jedno z kilku zaledwie stanowisk w Polsce.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

adres: ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice
Kancelaria / Centrala telefoniczna - tel. 32 60 32 200, fax: 32 60 32 201
e-mail: biuro@wfosigw.katowice.pl
Kancelaria (biuro podawcze) czynne w godzinach 7.30 - 15.30




Zaprojektuj i wybuduj

Z

BUDRAV

to prostsze niż myślisz!

www.budrav.pl

 513 588 050

 794 688 986

[@biuro.budrav@gmail.com](mailto:biuro.budrav@gmail.com)